

Sygn. akt I Ca 458/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 grudnia 2013 r.

Sąd Okręgowy w Sieradzu Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący SSO Barbara Bojakowska

Sędziowie SSO Anna Lechowicz

SSO Katarzyna Powalska

Protokolant sekretarz sądowy Elwira Kosieniak

po rozpoznaniu w dniu 17 grudnia 2013 r. w Sieradzu

na rozprawie sprawy

z powództwa M. T. (1)

przeciwko (...) SA z/s w W.

o zadośćuczynienie

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Rejonowego w Sieradzu

z dnia 24 września 2013 r. sygn. akt I C 916/12

1. obie apelacje oddala;
2. znosi wzajemnie między stronami koszty postępowania odwoławczego .

Sygn. akt I Ca 458/13

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem, wydanym w sprawie z powództwa M. T. (1) przeciwko (...) S.A. z siedzibą w (...) Centrum (...) w Ł. o zadośćuczynienie, Sąd Rejonowy w Sieradzu zasądził od pozwanego na rzecz powoda tytułem zadośćuczynienia kwotę 30.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 5 września 2012 r. do dnia zapłaty, oddalając powództwo w pozostałym zakresie. Ponadto Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 483,40 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, nakazał ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Sieradzu kwotę 1.693,98 zł tytułem zwrotu części kosztów postępowania wyłożonych tymczasowo przez Skarb Państwa. Sąd nie obciążył powoda pozostałymi kosztami w sprawie.

Powyższe rozstrzygnięcie zapadło po następujących ustaleniach i wnioskach:

W dniu 4 października 2002 r. w P. kierujący samochodem marki Ż. o nr rej. (...) W. S., wskutek niezachowania należytej ostrożności najechał na tył jadącego w tym samym kierunku roweru kierowanego przez M. T. (2). W wyniku zdarzenia rowerzystka doznała obrażeń ciała skutkujących jej zgonem.

Sąd Rejonowy w Pabianicach wyrokiem z 14 października 2003 r. uznał W. S. za winnego popełnienia czynu z art. 177 § 2 k.k.

W dniu zdarzenia M. T. (1) miał 26 lat. O wypadku dowiedział się od swojej żony. Nie mógł uwierzyć, że nie żyje jego matka, która w chwili śmierci była 52 - letnią, zdrową kobietą. Z rozpaczy płakał, krzyczał. Wprawdzie założył własną rodzinę, to jednak z matką nadal łączyła go silna więź emocjonalna. Wzajemnie się wspierali, zwłaszcza w chwilach nasilenia choroby alkoholowej ojca powoda, kiedy to powód chronił matkę przed agresją z jego strony.

Powód razem z żoną mieszkał w odległości ok. 2,5 km od swego domu rodzinnego. Niemal codziennie odwiedzał M. T. (2), która pomagała mu w podejmowaniu życiowych decyzji, doradzała. Przez ok. rok powód wraz z matką pracował w jednym zakładzie pracy. M. T. (1) planował wyremontować przepisany mu przez teściową dom i zamierzał zamieszkać w nim razem z mamą, by zapewnić jej bezpieczeństwo, uchronić ją przed ojcem.

Wskutek tragicznego zdarzenia z 4 października 2002 r. powód zażywał dostępne bez recepty ziołowe środki uspokajające, nie korzystał z pomocy psychiatry ani psychologa. Zaczął palić papierosy, stał się osobą skrytą, nerwową. Śmierć matki wywołała u niego stany emocjonalne typowe dla przeżywania żałoby, które nie miały charakteru patologicznego. Obecnie M. T. (1) pielęgnuje pamięć po zmarłej matce, na każdą rocznicę, imieniny zamawia mszę w jej intencji. W każdą niedzielę na cmentarzu odwiedza jej grób.

W. S. posiadał umowę obowiązkowego ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych w pozwanym (...) S.A. z siedzibą w W..

W dniu 21 sierpnia 2012 r. M. T. (1) wystąpił do strony pozwanej z wnioskiem o wypłatę zadośćuczynienia w kwocie 80.000,00 zł z tytułu krzywdy jakiej doznał w związku ze śmiercią matki M. T. (2). Pozwany, w piśmie z dnia 4 września 2012 r., odmówił wypłaty zadośćuczynienia.

Mając powyższe na względzie Sąd Rejonowy uznał, iż powództwo zasługuje na uwzględnienie jedynie w części. Jako podstawę żądania powoda Sąd wskazał art. 448 k.c. w zw. z art. 24 k.c. W oparciu o wspomniane przepisy sąd może przyznać najbliższemu członkowi rodziny stosowną sumę tytułem zadośćuczynienia wówczas, gdy śmierć osoby bliskiej nastąpiła przed dniem 3 sierpnia 2008 r. wskutek uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia. W świetle natomiast treści art. 822 k.c., przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający.

Po omówieniu charakteru zadośćuczynienia oraz okoliczności mających wpływ na jego wysokość Sąd Rejonowy podał, iż zasadnym będzie zasądzenie na rzecz powoda kwoty 30.000,00 złotych. W ocenie Sądu pierwszej instancji, M. T. (1) należy do kręgu najbliższych członków rodziny zmarłej M. T. (2). Wszelkie okoliczności faktyczne sprawy świadczą o tym, że był on silnie związany z matką nawet po wyprowadzeniu się z domu rodzinnego. Sąd podkreślił, że wkroczenie dziecka w dorosłe życie nie pozbawia go statusu członka najbliższej rodziny. Zasądzenie zaś kwoty wyższej niż 30.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych powoda byłoby w niniejszej sprawie nadmierne.

O odsetkach ustawowych Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 k.c., o kosztach - w oparciu o art. 100 k.p.c. i art. 102 k.p.c.

Wynagrodzenia pełnomocników ustalono na podstawie § 6 pkt. 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r., w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. Nr 163. poz. 1349 z późn. zm.) zaś kwoty opłaty skarbowej od dokumentu stwierdzającego ustanowienie pełnomocnika (17,00 zł) określono w oparciu o

art. 1 pkt 2 w zw. z art. 5 ust. 1 ustawy z dnia 16 listopada 2006 r. o opłacie skarbowej (Dz. U. Nr 225, poz. 1635) w zw. z pkt IV załącznika do tej ustawy - Wykaz przedmiotów opłaty skarbowej, stawki tej opłaty oraz zwolnienia.

Z powyższym rozstrzygnięciem nie zgodziła się zarówno strona powodowa jak i pozwana, wnosząc apelacje.

Powód zaskarżył wyrok w części, tj. w punkcie II - oddalającym powództwo ponad kwotę 30.000 zł oraz punkt III - w zakresie orzeczenia o kosztach. Rozstrzygnięciu zarzucił:

- naruszenie przepisów prawa materialnego poprzez błędną wykładnię art. 24 § 1 k.c. w zw. z art. 448 k.c., polegająca na przyjęciu, iż zadośćuczynienie na rzecz powoda na poziomie 30.000 zł jest w okolicznościach faktycznych adekwatne do krzywdy jaką wywołała śmierć matki.

Wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz łącznej kwoty 50.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 5 września 2012 r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia zgodnie z art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c., a także o zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powoda kosztów procesu za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Pozwany natomiast zaskarżył orzeczenie Sądu pierwszej instancji w całości, zarzucając mu naruszenie prawa materialnego:

1. art. 23 k.c. poprzez przyjęcie, iż ochrona dóbr osobistych tam wymienionych obejmuje świadczenia związane ze zgonem innej osoby;
2. art. 446 § 4 k.c. poprzez pominięcie, że zapis ten ma charakter *lex specialis* w niniejszej sprawie i w oparciu o ten przepis, od daty jego obowiązywania mogą być zasądzone świadczenia związane ze śmiercią osoby najbliższej;
3. art. 448 k.c. poprzez przyjęcie, iż ma on zastosowanie w niniejszej sprawie, w sytuacji gdy funkcjonuje przepis szczególnie w oparciu, o który możliwe jest zasądzenie świadczenia.

Przy takich zarzutach skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez oddalenie powództwa, zasądzenie kosztów postępowania odwoławczego według norm przepisanych, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji z uwzględnieniem kosztów postępowania przed Sądem drugiej instancji, jako kosztów procesu.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja zarówno powoda jak i pozwanego nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy dzieląc i przyjmując za własne ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji, podzielił wszystkie wprowadzone na ich podstawie wnioski.

W pierwszej kolejności odnieść się należy do zarzutów podniesionych w apelacji pozwanego, ponieważ sprowadzają się one do zakwestionowania samej zasady, w oparciu o którą powodowi przyznana została kwota zadośćuczynienia.

Nietrafny jest pierwszy z zarzutów, tj. zarzut naruszenia art. 23 k.c. W ocenie Sądu Okręgowego nie można zgodzić się z pozwanym, że przewidziana wspomnianym przepisem ochrona nie odnosi się do dóbr osobistych naruszonych w wyniku śmierci osoby bliskiej. Katalog dóbr osobistych, do którego odwołuje się art. 23 k.c. ma charakter otwarty. W sposób przykładowy wymienia dobra osobiste człowieka pozostające pod ochroną prawa cywilnego, uwzględniając te, które w praktyce mogą być najczęściej przedmiotem naruszeń. Nie budzi jednak wątpliwości, że przedmiot ochrony oparty na podstawie art. 23 k.c. jest znacznie szerszy. Ochronie podlegają wszelkie dobra osobiste rozumiane jako wartości niematerialne związane z istnieniem i funkcjonowaniem podmiotów prawa cywilnego, które w życiu społecznym uznaje się za doniosłe. Sąd Okręgowy podziela funkcjonujące w judykaturze poglądy, w świetle których do katalogu dóbr osobistych niewymienionych wprost w art. 23 k.c. zalicza się m.in. pamięć o osobie zmarłej, więzi

rodzinne, stanowiące fundament prawidłowego funkcjonowania rodziny i podlegających ochronie prawnej (art. 18 i 71 Konstytucji RP, art. 23 k.r. i o.). Podkreślenia jednocześnie wymaga, że uprawnionymi do żądania kompensaty są wyłącznie członkowie rodziny zmarłego, przy czym muszą być to najbliżsi członkowie tej rodziny. Jest to węższy krąg podmiotów niż osoby bliskie, bo ograniczony do członków rodziny. Obejmuje małżonka i dzieci zmarłego oraz innych członków jego rodziny, ale jedynie wówczas, gdy zmarły pozostawał z nimi faktycznie w szczególnej bliskości powodowanej bardzo silną więzią uczuciową (por. Z. Radwański, A. Olejniczak, *Zobowiązania...*, s. 268). Nie ma zatem, w ocenie Sądu Okręgowego, przeszkód do uznania, że szczególna więź emocjonalna między członkami rodziny pozostaje pod ochroną przewidzianą zarówno w omawianym przepisie jak i w art. 24 § k.c. Sąd Apelacyjny w Gdańsku w uzasadnieniu wyroku z 23 września 2005 r., I ACa 554/05 (niepubl.) stwierdził, że szczególna więź rodziców z dzieckiem, przysługująca zarówno dziecku, jak i rodzicom w prawidłowo funkcjonującej rodzinie, zasługuje na status dobra osobistego, podlegającego ochronie przewidzianej w art. 24 § 1 k.c.

W świetle powyższych rozważań wskazać należy, że śmierć matki powoda, skutkowałą naruszeniem jego dóbr osobistych w postaci prawa do relacji ze zmarłym najbliższym członkiem rodziny. Tracąc matkę, z którą pomimo dorosłego wieku był bardzo żyty – powód doznał krzywdy. Nagła śmierć M. T. (2) wywołała u niego stan żałoby i towarzyszące temu uczucia: pustkę, smutek, żal, mające wpływ na jego stan emocjonalny. Wobec tego, zasadnie Sąd pierwszej instancji przyznał powodowi zadośćuczynienie za doznaną krzywdę.

Jednocześnie należy podkreślić, że wbrew podniesionym w apelacji pozwanego zarzutom, Sąd Rejonowy prawidłowo powołał art. 448 k.c. jako podstawę rozstrzygnięcia. Spowodowanie śmierci osoby bliskiej przed dniem wejścia w życie ustawy z dnia 30 maja 2008 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 116, poz. 731) może stanowić naruszenie dóbr osobistych członków rodziny zmarłego i uzasadniać przyznanie im zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2011 r., III CZP 32/11, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 marca 2012 r. I CSK 313/11). Do wypadku komunikacyjnego, w którym poniosła śmierć M. T. (2) – matka powoda doszło w dniu 4 października 2002 r., a zatem przed dniem 3 sierpnia 2008 r. (data wejścia w życie wspomnianej nowelizacji). Sąd pierwszej instancji zasadnie wobec tego przyjął, iż żądanie powoda na wskazanej przez niego podstawie jest usprawiedliwione co do zasady. Wprawdzie czyn, którego dopuścił się sprawca skierowany był przeciwko zmarłej, to jednak (jak już wspomniano powyżej) w skutek jej śmierci naruszenia dóbr osobistych doznał M. T. (1).

Ponadto nie można się zgodzić się ze sformułowanym przez skarżącego twierdzeniem, że w świetle okoliczności niniejszej sprawy art. 446 § 4 k.c. nabiera szczególnego charakteru wobec art. 448 k.c. Na podstawie art. 446 § 4 k.c., członkom rodziny zmarłego przysługuje roszczenie pieniężne o zadośćuczynienie za doznaną krzywdę, gdy czyn niedozwolony, będący źródłem zobowiązania zaistnieje po dacie jego wejścia w życie, tj. po dniu 3 sierpnia 2008 r. Jak już zostało natomiast wspomniane powyżej, art. 448 k.c. ma zastosowanie do deliktów popełnionych przed dniem 3 sierpnia 2008 r. W odniesieniu do tych deliktów nie można uznać, iż art. 446 § 4 k.c. jest przepisem szczególnym wobec art. 448 k.c., ponieważ w dacie ich popełnienia jeszcze nie obowiązywał – zastosowanie miał jedynie art. 448 k.c. i jedynie on może stanowić w takich sytuacjach podstawę przyznawania zadośćuczynienia za śmierć osoby bliskiej.

W odniesieniu natomiast do apelacji powoda, w ocenie Sądu Okręgowego, wskazać należy, że zasądzona na jego rzecz przez Sąd pierwszej instancji tytułem zadośćuczynienia kwota w wysokości 30.000 zł, w świetle okoliczności niniejszej sprawy, jest adekwatna do doznanej przez powoda krzywdy spowodowanej śmiercią matki.

Zgodnie z art. 448 k.c., sąd winien przyznać zadośćuczynienie w odpowiedniej wysokości. Ustalając wysokość kwoty zadośćuczynienia uwzględnić należy doznany przez pokrzywdzonego wstrząs psychiczny i cierpienia psychiczne wywołane śmiercią osoby bliskiej, poczucie osamotnienia i pustki po jej śmierci, rodzaj i intensywność więzi łączącej go ze zmarłym, rolę w rodzinie pełnioną przez osobę zmarłą, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem śmierci osoby bliskiej, stopień, w jakim pokrzywdzony będzie umiał odnaleźć się w nowej rzeczywistości i zdolność do jej zaakceptowania, wiek pokrzywdzonego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 czerwca 2011 r., III CSK 279/10, niepubl.). Zważywszy na fakt, że krzywdę doznaną w wyniku śmierci osoby bliskiej bardzo trudno ocenić i wyrazić w formie pieniężnej, każdy przypadek należy traktować indywidualnie z uwzględnieniem wszystkich okoliczności

sprawy, przy czym ocena ta powinna opierać się na kryteriach obiektywnych, a nie na wyłącznie subiektywnych odczuciach pokrzywdzonego. Zadośćuczynienie jest odzwierciedleniem w formie pieniężnej rozmiaru krzywdy, która nie zależy od statusu materialnego pokrzywdzonego. Rozmiar zadośćuczynienia może być jedynie odnoszony do stopy życiowej społeczeństwa, która pośrednio może rzutować na jego umiarkowany wymiar i to w zasadzie bez względu na status społeczny i materialny pokrzywdzonego. Przesłanka "stopy życiowej" ma więc charakter uzupełniająca i ogranicza wysokość zadośćuczynienia tak, by jego przyznanie nie prowadziło do wzbogacenia osoby uprawnionej, nie może jednak pozbawić zadośćuczynienia jego zasadniczej funkcji kompensacyjnej i eliminować innych czynników kształtujących jego wymiar (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 września 2002 r., IV CKN 1266/00). Zadośćuczynienie ma ponadto charakter kompensacyjny, a więc powinno przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość. W piśmiennictwie uznaje się, że wysokość przyznawanej kwoty zadośćuczynienia tak powinna być ukształtowana, by stanowić „ekwiwalent wycierpianego bólu” (por. F. Zoll, Zobowiązania w zarysie według polskiego Kodeksu zobowiązań, podręcznik poddany rewizji i wykończony przy współdziałaniu S. Kosińskiego i J. Skąpskiego, wyd. II, Warszawa 1948, s. 122). Nie może jednak zarazem kwota zadośćuczynienia stanowić źródła wzbogacenia, a jedynym kryterium dla oceny wysokości zasądzonego zadośćuczynienia jest rozmiar krzywdy powoda (wyrok SA w Lublinie z dnia 12 października 2004 r., I ACa 530/04, LEX nr 179052).

Oceniając rozmiar krzywdy doznanej przez powoda, Sąd Okręgowy doszedł do wniosku, że kryteria o jakich mowa wyżej w pełni zostały przez Sąd pierwszej instancji uwzględnione, a co za tym idzie zadośćuczynienie w przyznanej powodowi wysokości należy uznać za odpowiednie. Zasądzona na rzecz skarżącego kwota zadośćuczynienia uwzględnia rozmiar jego cierpień, charakter więzi łączących go z matką. Spełnia funkcję kompensacyjną i odpowiada aktualnym warunkom oraz przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa, nie prowadząc do nieuzasadnionego wzbogacenia. Choć niewątpliwie powoda i M. T. (2) łączyła silna więź rodzinna, zmarła stanowiła dla niego emocjonalne wsparcie, to jednak, w ocenie Sądu Okręgowego, żądana przez skarżącego w apelacji kwota w łącznej wysokości 80.000 zł jest wygórowana. Pamiętać bowiem należy, że w chwili śmierci matki M. T. (1) miał 26 lat. Wówczas był już dorosłym, w pełni ukształtowanym psychicznie i osobowościowo człowiekiem, który założył własną rodzinę. Co prawda strata rodzica jest zawsze bardzo dotkliwa, stanowi silne przeżycie, wywołuje poczucie pustki. Z obiektywnego jednak punktu widzenia, gdy pokrzywdzonym w wyniku śmierci rodzica jest dziecko, ponosi ono dodatkowe konsekwencje - traci poczucie fizycznego i psychicznego bezpieczeństwa, co z kolei wpływa na rozwój emocjonalny, niejednokrotnie w pewnym stopniu rzutując na jego przyszłość. Ponadto w toku postępowania nie zostały wykazane żadne szczególne okoliczności, wykraczające poza normalne ujemne odczucia powoda jako osoby dotkniętej utratą osoby bliskiej. M. T. (1) w związku z tragicznymi przeżyciami nie korzystał z pomocy psychologicznej.

Konkludując powyższe rozważania, nie można uznać, by kryteria wyznaczające wysokość zadośćuczynienia pieniężnego przyznanego powodowi na podstawie art. 448 k.c. w zw. 24 k.c. zostały w sposób rażący i oczywisty przez Sąd Rejonowy naruszone.

Z tych wszystkich względów apelacje powoda oraz pozwanego jako bezzasadne, na podstawie art. 385 k.p.c., podlegały oddaleniu.

O kosztach postępowania odwoławczego Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c.